

MARIA BIERNACKA

Z BADAŃ NAD WSPÓŁDZIAŁANIEM GROMADZKIM WE WSI POTAKÓWKA, POW. JASIELSKIEGO

(w okresie od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia do czasów obecnych)

Podstawowym celem i założeniem prac badawczych prowadzonych w Potakówce było prześledzenie na przykładzie ściśle określonego terenu — w tym wypadku jednej wsi — problemu tradycyjnej pomocy sąsiedzkiej oraz współdziałania gromadzkiego w okresie ostatnich siedemdziesięciu lat, czyli od lat dziewięćdziesiątych ub. stulecia do czasów obecnych¹. W myśl tych założeń praca niniejsza jest próbą przedstawienia tych stosunków gospodarczych, społecznych i kulturalnych wsi w omawianym okresie, które — jak sędzę — sprzyjają dokonaniu na ich tle analizy problemu współdziałania i pomocy sąsiedzkiej celem wykrycia prawidłowości szeregu zjawisk i ukazania czynników wpływających na rozwój, podtrzymywanie, albo też zanik form tradycyjnej pomocy sąsiedzkiej i współdziałania gromadzkiego².

Dla przeprowadzenia tak pomyślanych badań wybrano wieś Potakówkę, która na przestrzeni ubiegłych pięćdziesięciu lat z miejscowości wyjątkowo biednej i zacofanej pod względem gospodarczym i kulturalnym stała się przodującą nie tylko w najbliższej okolicy, ale nawet w powiecie. Potakówka jest położona w odległości 3 km od linii kolejowej Jasło — Sanok, na pograniczu powiatów jasielskiego i krośnieńskiego. Wieś,

¹ Podstawowe źródła niniejszej pracy stanowią: a) materiały z badań terenowych, prowadzonych przez Zakład Etnografii U.Ł. w 1949 roku; b) materiały z własnych badań indywidualnych, zebrane w latach 1955—1956; c) protokoły z zebrań Koła Młodzieży w Potakówce; d) życiorys działacza wiejskiego F. Wiśniowskiego (rękopis); e) kronika szkolna odtworzona przez kierownika szkoły Piotra Bilutę po 1945 r. z ocalałych podczas frontu resztek dawnej kroniki; f) literatura; g) obserwacja i doświadczenia autorki, pochodzącej z Potakówki i utrzymującej z nią stałe kontakty.

² Badania etnograficzne nad współczesną problematyką współdziałania w zakresie pomocy sąsiedzkiej na wsi prowadzono zespołowo (w latach 1946—1950), w skali ogólnopolskiej w Zakładzie Etnografii U.Ł. pod kierunkiem prof. dr K. Zawistowicz-

o ogólnym obszarze 272 ha, liczy 117 drobnych gospodarstw rolnych², których ziemia orna o podłożu gliniastym, zaliczana przeważnie do klasy III, nadaje się pod uprawę żyta, pszenicy, a nawet buraków cukrowych. Rozdrobnienie gospodarze zmusza ludność (ponad 500 mieszkańców) do szukania zajęć pozarolniczych, które znajdują głównie w okolicznych ośrodkach przemysłowych (naftowych i innych). We wsi znajduje się 5-klasowa szkoła podstawowa, Dom Ludowy, sklep Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Najbliższym ośrodkiem, gdzie mieszczą się gromadzka rada narodowa, stacja kolejowa, poczta, kościół parafialny, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, jest oddalona o 3 km sąsiednia wieś Tarnowiec.

1. OKRES POUWŁASZCZENIOWY

W ostatnich dziesięciokach lat XIX wieku Potakówka należała do wsi, w której ogólna sytuacja gospodarezo-społeczna b. Galicji znalazła pełne odbicie. Cechą charakterystyczną tej sytuacji to przede wszystkim niezwykle rozdrobnienie gospodarstw, będące wynikiem ustawy uwłaszczeniowej nadającej prawo własności nawet najmniejszym posiadaczom

Adamskiej. Podsumowaniem powyższych badań jest zbiór opracowań monograficznych i materiałów zawartych w „Pracach i Materiałach Etnograficznych”, t. 8—9, Łódź — Lublin 1951 r.

W ramach dalszych zainteresowań tym problemem prowadzone były również prace indywidualne, zmierzające do wszechstronnego opracowania tego zagadnienia w jednej konkretnej miejscowości.

W trakcie owych poszukiwań poszerzono również samą problematykę badawczą. Oprócz pomocy sąsiedzkiej, przez którą autorzy prac rozumieli pomoc, okazywaną wzajem przez członków tej samej gromady wiejskiej (K. Zawistowicz-Adamska, *Pomoc wzajemna i współdziałanie w kulturach ludowych*. „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. 8—9, s. 11 i odb.), uwzględniono również formy tzw. współdziałania gromadzkiego, czyli zbiorowej działalności wsi w zakresie takich czynów społecznych, jak budowa dróg, mostów, szkół, domów ludowych, kościołów, boisk sportowych itp. Ponieważ samorządność inicjowania i wykonania zespołowej działalności jest istotą tej współpracy, badania nie obejmowały zbiorowych prac wykonywanych przez wieś wyłącznie na zlecenie władz państwowych, lub nawet samorządowych (szarwarki itp.).

² Struktura gospodarstwa wsi na podstawie zestawień gromadzkich z roku 1950:

pow. gospodarstw (ha)	ilość
0 — 0,5	9
0,5 — 1	18
1,0 — 2	56
2,0 — 3	22
3,0 — 8,7	12

ziemi, zarządzenie zezwalające na podział gospodarstw („szachownice pól”), dalsze utrzymywanie wielkich i licznych obszarów dworskich oraz niemożność odpływu ludności wsi do przemysłu.

W tych warunkach Potakówka przedstawiała typ biednej i zacofanej pod względem gospodarczym i kulturalnym wsi. Podstawą utrzymania było gospodarstwo rolne, prymitywne tak pod względem jego organizacji, jak i techniki. Z zajęć pozarolniczych praktykowany był przez niektórych mieszkańców wyrób drewnianych widel i miotel brzoźowych, sprzedawanych na pobliskich jarmarkach. Ludność biedniejsza poszukiwała zarobków w pobliskich dworach, plebaniach względnie w większych gospodarstwach chłopskich.

W strukturze społeczno-gospodarczej ówczesnej wsi zarysowywały się cztery tradycyjne kategorie ludności: kmiecie, zagrodnicy, chałupnicy i komornicy⁴. Gospodarstwa kmiecie i zagrodnicze były już w owym czasie podzielone, toteż zdarzało się dość często, że chałupnicy i komornicy byli posiadaczami niewielkich kawałków ziemi.

W tym okresie we wsi były kurne jednoizbowe chałupy z glinianą podłogą, zamieszkiwane nie tylko przez liczne rodziny, ale także kury i króliki. Zimową mroźną porą z powodu kiepskich obór sprowadzano do izb także krowy i prosiaki. Zjawisko to występowało szczególnie w rodzinach biedniejszych.

Bardzo ubogo przedstawiała się sprawa odzienia. Kobiety i mężczyźni nosili ubrania konopno-lniane własnej roboty, i to zarówno latem, jak i zimą. Ciepłą zimową odzież, składającą się głównie z kożuchów, posiadały tylko rodziny zamożniejsze. Nie było także dostatecznego obuwia. Najgorzej przedstawiało się odzienie dzieci, zwłaszcza w okresie zimowym.

Odpowiednio do mieszkań i odzienia wyglądało również wyżywienie, a szczególnie na przednówkach. Najstarsi pamiętają jeszcze, jak uboga ludność wiejska odżywiała się najczęściej suszoną rzepą, ziemniakami i tzw. kwasówką, czyli polewką gotowaną na kwasie z kapusty. Łiche urodzaje zbóż powodowały, że brak chleba odczuwano już od przeprowadzenia siewów jesiennych. Słabe były również urodzaje ziemniaków. Podczas wiosennych przednówkowych dni gotowano zupy z lebiody, a nawet ze świeżych pąków i liści czereśni⁵.

⁴ Według miejscowych tradycji pełne gospodarstwo kmiecie, tzw. rola, liczyło 60 morgów (polskich) ziemi, zagrodnicze 30 morgów. Chałupnicy i komornicy dawniej zupełnie bezrolni (z tym jednakże, że pierwsi posiadali własne chałupy, a drudzy mieszkali „na komornym”) w tym czasie są już niekiedy posiadaczami małych skrawczków ziemi.

⁵ Relacje podaje się na podstawie materiałów terenowych, znajdujących się w Archiwum Zakładu Etnografii Uniwersytetu Łódzkiego (AZE, nry inw. 779, 1119).

Prymitywnemu życiu gospodarczemu towarzyszył analfabetyzm. Jeśli jakiś człowiek posiadał umiejętność czytania i pisanie, to zostawał pisarzem gminnym na kilka, czy nawet kilkanaście wsi. Dopiero pod koniec ostatnich lat osiemdziesiątych ub. stulecia z Potakówki wyruszyła pierwsza większa gromadka młodzieży do szkółki w Tarnowcu.

Życie społeczne wsi w tym okresie kształtowało się na podstawie tradycyjnie uznanych wzorów i norm społeczno-prawnych. Podstawą więzi społecznych były przede wszystkim rodzina i ród⁶, a następnie także sąsiedztwo oraz gromada wiejska.

Poza rodziną bardzo poważną rolę odgrywał w tej społeczności ród. Tradycję pochodzenia i solidarność rodową podtrzymywały najmocniej rodziny kmieci i zagrodnice. Rody te wykazują nie tylko dużą ekskluzywność, ale także tendencje do pełnienia władzy i uznania społecznego. Solidarność rodowa objawiała się szczególnie przy wyborach do rady gminnej lub w różnych sporach wiejskich⁷. Stosunek kmieci i zagrodników do pozostałych kategorii społecznych ludności był pogardliwy. Nazywano ich po prostu „dziadami”.

Sąsiedztwo obejmowało nie tylko krąg najbliższych współmieszkańców, ale także sąsiadów pól. Więż sąsiedzka wyrażała się zarówno w drobnych świadczeniach i usługach, jak również we wzajemnym odwiedzaniu się i współżyciu na codzień. Oczywiście nie świadczy to, aby nie było w tym czasie zadrażnień i kłótni sąsiedzkich.

Izolacja wsi od wpływów pozawiejskich oraz utrzymywanie się gospodarki chłopskiej na stopniu samowystarczalności sprzyjało dalszemu pogłębianiu i zachowywaniu wewnętrznej więzi gromadzkiej.

Jako zjawisko charakterystyczne podkreślić należy kształtowanie się różnych powiązań społecznych na skutek takich lub innych zależności gospodarczych. Kmieć czy zagrodnik wchodził bardzo często w związki kumoterskie z chałupnikiem lub komornikiem, który u niego pracował.

W warunkach tak zarysowanej społeczności wsi z ostatnich dziesiątków lat ubiegłego stulecia znajdujemy również instytucję współdziałania, głównie jednak jako zwykłą, tradycyjną pomoc sąsiedzką. Pomoc ta występowała tu przy wielu pracach polnych, łaskowych oraz inwestycyjnych. Spośród tych form wyróżniała się szczególna odmiana pomocy sąsiedzkiej zwana *tluką*, która polegała na zespołowym wykonaniu przez młodzież określonej pracy w jednym zamożniejszym gospodarstwie za poczęstunek i zabawę. *Tluka* odbywała się nocą przy księżycu i zawsze

⁶ Ród oznacza tu pokrewieństwo rodzin ze strony ojca lub matki. Bardziej ceniono pokrewieństwo ze strony ojca.

⁷ Do 1935 r. obowiązywała ustawa o gminach jednostkowych. Każda wieś była gminą z radnymi i wójtem.

posiadała dwa aspekty: pracy i zabawy z poczęstunkiem. Sama zabawa nosiła także nazwę *tluki*⁸.

Bardzo żywe były również formy darów obrzędowych, składanych przez zaproszonych gości podczas uroczystości rodzinno-obrzędowych, jak na przykład wesela czy chrzciny. Charakterystyczny był tu zwyczaj *chodzenia po wilku*, praktykowany przez ubogie dziewczęta wychodzące za mąż, które odwiedzały bliższe i dalsze wsie, prosząc o dary na weselo (zbierały przeważnie zboże). Poza tym w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku kołędującym i składającym życzenia dzieciom (głównie biednym) darowywano *szczepunki* i *szczodraki* (kołaczki, placki lub pieniądże).

Współdziałanie gromady na rzecz wspólnego dobra nie było wówczas znane. Brak było we wsi szkoły i domu ludowego. Mieszkańcy nie wykazywali troski o drogi, chociaż były one w tak beznadziejnym stanie, że zwłaszcza wiosną i jesienią grzęźli na nich z końmi i wozami. Formą zespołowego gospodarowania był tylko niewielki obszar lasu (5 morgów), pastwisko gromadzkie (ok. 30 morgów) i warta nocna wsi, pełniona kolejno przez poszczególne gospodarstwa.

2. OKRES KAPITALIZACJI WSI

Przełom wieku XIX i XX staje się dla wsi małopolskiej okresem przezwyciężania starego systemu feudalno-rodowego oraz powolnym przechodzeniem wsi do nowych form życia i gospodarowania. Okres ten charakteryzują wielkie przemiany gospodarcze, społeczno-polityczne i kulturalne.

W Potakówce przemiany te znalazły wyraz w licznej emigracji zarobkowej, powstaniu szkoły, silnym wpływie ruchu ludowego, powstaniu kółka rolniczego i wreszcie w wyrośnięciu w związku z tymi nowymi nurtami życia wiejskiego jednostek przodowniczych — działaczy, którzy już wtedy wywierali wpływ na rozwój życia nie tylko swojej wsi.

Początek potakowskiej emigracji sięga lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Najpierw emigrowano na Węgry do Budapesztu. Stosunkowo bliska odległość od ówczesnej granicy węgierskiej umożliwiała dostanie się na Węgry pieszo, po 6 godzinach wędrówki. Emigracja ta nigdy nie przybrała dużych rozmiarów, ani też nie wywarła większego wpływu tak na życie Potakówki, jak i okolicznych wsi.

Powazną rolę odegrała dopiero emigracja do Stanów Zjednoczonych. Udział w niej był masowy przede wszystkim młodzieży i trwał aż do

⁸ *Tluka* występowała przy żniwach, koszeniu siana, ubijaniu glinianej podłogi w nowo wybudowanym domu oraz przy robieniu *kiczek* ze słomy do poszycia dachów. Zabawa odbywająca się po ubiciu glinianej podłogi nosiła nazwę *tluki* lub *udeptowin*.

I wojny światowej włącznie. Emigracja ta wpłynęła dodatnio przede wszystkim na odciążenie bardzo przeludnionej wsi, przynosząc w efekcie podniesienie warunków bytu tak dla rodzin emigrantów, jak i reemigrantów, którzy dokupywali ziemię, budowali domy, likwidowali spłaty rodzinne itp.

Nie bez znaczenia było również wyjście wielu mieszkańców poza opłotki własnej wsi i poznanie szerszego świata. Wprawdzie wpływ powracających emigrantów na rozwój środowiska, z którego pochodzili, był znacznie mniejszy aniżeli można było teoretycznie zakładać, niemniej jednak część zdolniejszych osób po powrocie do kraju wybijała się na czoło życia wsi.

Drugim z kolei czynnikiem postępu stała się szkoła tarnowiecka, w której pracowało kolejno dwóch nauczycieli, ofiarnych działaczy oświatowych. Pierwszy z nich był przede wszystkim budzicielem ducha narodowego, drugi (podobno syn chłopski) był działaczem ludowym⁹. Pierwsi potakowscy uczniowie szkoły wynieśli z niej nie tylko umiejętność czytania i pisania, ale także dzięki obcowaniu nadal z nauczycielami dążenie do wyższego poziomu życia. Grunt do tych zainteresowań przygotowany był również przez rozwijający się w Galicji ruch ludowy. W Tarnowie już w 1888 roku powstał pierwszy w Galicji przedwyboreczy komitet włościański¹⁰. Potakówka znajdowała się w kręgu oddziaływania owych postępowych ruchów społeczno-politycznych, które zyskują w niej coraz więcej zwolenników, przede wszystkim zaś ową gromadkę pierwszych uczniów szkoły. Dociera tu prasa ludowa, najpierw ks. Stanisława Stojalskiego „Wieniec i Pszczółka”¹¹, później J. Stapińskiego „Przyjaciel Ludu”. Z udziałem Stapińskiego odbywają się wiece ludowe, na których występują już jako mówcy pierwsi działacze potakowscy.

Na fali zainteresowań politycznych szło przez wieś galicyjską hasło zakładania Kółek Rolniczych. W latach 1901–1902 potakowianie założyli Kółko Rolnicze, które zorganizowało uspołeczniony sklepik i prowadziło również działalność oświatową i rolniczą. Przy Kółku tym zorganizowana została pierwsza biblioteczka, z której po raz pierwszy zaczęto wypożyczać książki do domów. W lokalu Kółka chłopcy czytali głośno gazety rolnicze. „Kółkowcy” również podjęli walkę z nagminnym pijaństwem karczemnym, wprowadzając między innymi wieczorne spotkania przy winie.

⁹ Mowa o nauczycielach J. Kamińskim i Orłowskim.

¹⁰ K. Dunin-Wasowicz, *Dzieje Stronnictwa Ludowego w Galicji*, Warszawa 1956, s. 91.

¹¹ Pierwszym prenumeratorem pisma „Wieniec i Pszczółka” był w Potakówce Jan Goleń.

Propagowanie hasel podniesienia poziomu rolnictwa znajduje tu swój wyraz w przeprowadzeniu melioracji pól¹², zakupywaniu ulepszonych narzędzi (siewniki, młynki, sieczkarnie), wprowadzeniu dobrych gatunków zbóż i prawidłowszego płodozmianu. Proces ulepszania w rolnictwie postępuje jednak mimo wszystko powoli ze względu na przewagę drobnych gospodarstw chłopskich. Takie maszyny, jak młynki czy siewniki, kupowali tylko zamożniejsi gospodarze, i to do spółki.

Idące uświadomienie społeczno-polityczne wyzwalało nową, nie znaną dotychczas na wsi energię twórczą. Potakowanie w roku 1908 własnym wspólnym wysiłkiem zbudowali dom gromadzki dla tych potrzeb, których kilkanaście lat wstecz wieś zupełnie nie odczuwała. Od 1910 roku w domu tym znalazła pomieszczenie 1-klasowa szkoła powszechna, mieszkanie nauczyciela oraz sklep Kółka Rolniczego, który uprzednio mieścił się w wynajętej komorze.

Budowa domu gromadzkiego zainicjowana przez miejscowych, wybijających się działaczy była wyrazem ich dużej dojrzałości społecznej oraz wyrazem gromadzkiego współdziałania dla wspólnej sprawy.

Pierwsza wojna światowa zastała Potakówkę na drodze ku nowemu życiu. Zerwane zostały więzy zamykające ją w ramach tradycyjnej społeczności wiejskiej — wieś weszła na szeroki gościniec dziejowy.

3. OKRES MIĘDZYWOJENNY

Potakówka nie wyszła obronną ręką z okresu pierwszej wojny światowej. Dorobek wypracowany w czasach przedwojennych został poważnie uszczuplony. Zabrakło wielu dzielnych ludzi. Zmarnował się dorobek sklepu Kółka Rolniczego. Wieś była skłócona politycznie, co się jeszcze mocniej pogłębiło na skutek istniejących we wsi dwóch ugrupowań politycznych: PSL-Lewicy i PSL-Piast.

W sytuacji gospodarczej wsi zarysowały się poważne trudności; została wstrzymana emigracja zamorska, co przyczyniło się do dalszego rozdrobnienia gospodarstw. Na około 100 gospodarstw zaledwie 3–4 przekraczało wielkością 10 morgów (nie osiągając liczby 15 morgów), reszta gospodarstw posiadała przeciętnie działki od 2 do 3 morgów¹³. Zamożniejsi chłopci wprowadzają wprawdzie pewne ulepszenia w technicznym wyposażeniu swych gospodarstw, ale u większości nadal najważniejsze funkcje gospodarcze spełnia pług, sierp, cepy i żarna. Tak było od pierwszych lat po drugiej wojnie światowej. Zaznaczający się w okresie międzywojennym postęp w podnoszeniu produkcji rolnej był

¹² Meliorację, zwaną tu drenarką, przeprowadzono w latach 1907–1910.

¹³ J. Faber, *Pamiętniki chłopów*, Warszawa 1935, t. 1, s. 675.

wynikiem nie tyle upowszechnienia nowoczesnych narzędzi gospodarczych, ile dużego wkładu pracy ludzkiej. Na taki wkład mogła sobie pozwolić przeludniona wieś małopolska.

Pewne możliwości zarobkowe dawał wsi rozwój przemysłu naftowego w sąsiednich wsiach. Bezpośrednio po wojnie część młodzieży pracowała przy budowie osiedli i rafinerii nafty w Jedliczu i elektrowni w Męcince. Nieliczna część mężczyzn znalazła stałe zatrudnienie przy wydobywaniu ropy naftowej. Ta praca nieatrakcyjna dla chłopów przed 1914 rokiem¹⁴ w latach następnych znalazła wielu zwolenników i młodzież dorosła zabiegała o to, aby pracę tę uzyskać. Stała się ona awansem dla młodzieży chłopskiej.

Znaczne pogorszenie sytuacji materialnej wsi zarysowało się na tle ogólnego kryzysu w latach 1929—1931. Kiedy więc przed 1930 rokiem, zjawily się pewne możliwości emigracji do Francji i Kanady, przeludniona wieś skwapliwie z nich korzystała, ale na skutek ograniczeń wyjechało zaledwie 11 osób. Również w 1938 roku w robotach sezonowych do Niemiec wzięło udział tylko 14 osób¹⁵. Tak emigracja, jak i praca w przemyśle w niewielkim procencie rozwiązywała kwestię przeludnienia wsi i ukrytego w niej bezrobocia. Tradycja pracy oświatowej i społeczno-politycznej już przed rokiem 1914 oraz fala ruchu młodzieżowego idącego przez wieś polską spowodowały, że w 1925 roku powstał także w Potakówce Związek Młodzieży Ludowej, będący Sekcją Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Koło Młodzieży bardzo szybko stało się ośrodkiem życia społeczno-kulturalnego wsi. Od 1928 roku, to jest od czasu wyodrębnienia się Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. z organem „Wici”, radykalna młodzież zorganizowana w potakowskim Kole toczy nieprzerwaną walkę ze starostwem powiatowym w Jasle o legalizację „Wici”; w powiecie uzyskano zezwolenie dopiero po dziesięciu latach, tj. w 1938 roku.

Obok organizacji młodzieżowej, skupiającej na przestrzeni okresu międzywojennego — poza rzadkimi wyjątkami — młodzież całej wsi, działały tu jeszcze inne organizacje, jak: Stronnictwo Ludowe, Ochotnicza Straż Pożarna, zreaktywowane Kółko Rolnicze i Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej. Działalność Koła, wykazującego duże ożywienie, prowadzona była w kierunku oświatowo-wychowawczym, rolniczym i samorządowym. Praca pozostałych organizacji sprowadzała się do ich specyficznych zadań. Wszystkie organizacje współpracowały ze sobą, a najczynniejsi

¹⁴ Gdy pierwszy raz we wsi robotnik z kopalni nafty J. Muroń werbował chłopów do pracy, to początkowo żaden z nich nie chciał iść do takiej „brudnej roboty” (AZE, nry inw. 779, 1128).

¹⁵ AZE, nry inw. 779, 1154.

ich członkowie spotykali się w swej działalności na terenie samorządu wiejskiego.

W wyniku rozwoju życia społeczno-organizacyjnego podnosił się poziom kulturalny wsi i jej mieszkańców. Pracę cechowała samodzielność myśli i czynów. Kształtowała się nowa, wyższa etyka postępowania, krystalizował się światopogląd młodzieży i starszych, zrywający z przesądami i zacofaniem. Młodzi poszukiwali nowych dróg przebudowy życia wsi. Biblioteka, świetlica, zebrania, uroczystości okolicznościowe były doskonałym narzędziem wychowawczym. Wieś utrzymywała ścisłe kontakty z sąsiednimi ośrodkami ruchu robotniczego PPS, a szczególnie TUR oraz z działaczami komunistycznymi¹⁶. Zradykalizowanie ruchów społecznych sprowadza na wieś, na jej działaczy ostre ataki ze strony władz państwowych.

Praca społeczna Koła i innych organizacji wiejskich wyraziła się również szeregiem konstruktywnych osiągnięć. Już w pierwszym okresie istnienia Koła Młodzieży z inicjatywy przodujących członków została we wsi założona szkółka drzewek owocowych. W ciągu 20 lat jej istnienia zostało upowszechnione we wsi i okolicy sadownictwo. Wszystkie prace związane z zaprowadzeniem szkółki na dawnym gromadzkim pastwisku wykonali bezinteresownie „Kołowcy”. Pracowano nocami przy zwózce drzewa z lasu, oparkaniu szkółki oraz przekopywaniu ziemi. Sadzenie drzewek, szczepienie, pielęgnację w pierwszym okresie wykonywano również bezinteresownie.

Przy czynnym udziale „Kołowców” — chociaż z inicjatywy starszych postępowych gospodarzy — zostały oczyszczone pastwiska gromadzkie, pozostające w stanie dzikich nieużytków. Później wydzierżawiono je poszczególnym gospodarzom i w miejscach dawnych wierzb, na terenach dostępnych, Koło zasadziło drzewka owocowe. Praca odbywała się ze społeczeństwem i bezinteresownie.

Najwyższym osiągnięciem tej konstruktywnej działalności była w latach 1934—1935 budowa Domu Ludowego. Przy budowie współdziałały wszystkie instytucje i organizacje wiejskie. Pracą kierował Komitet Budowy pod przewodnictwem sołtysa, dawnego członka Koła Młodzieży. Główny ciężar finansowania budowy (materiałów budowlanych i majstrów) spoczywał na miejscowym samorządzie, Kółku Rolniczym i Kole Młodzieży. Wszelkie zwózki, pomoc przy budowie itp. wykonywała cała wieś.

Szkola mieściła się w starym budynku gromadzkim, który nie odpowiadał elementarnym potrzebom higienicznym. Z tego powodu władze zapowiadały zamknięcie szkoły. Mimo licznych starań miejscowego spo-

¹⁶ Współpraca z PPS i TUR w Brzozówce oraz działaczem komunistycznym Janem Kapałą z Jasła.

leczeństwa nie uzyskano żadnej pomocy na budowę szkoły ze strony państwa. W tej sytuacji wieś własnymi siłami podjęła trud budowy Domu Ludowego, przeznaczając go tymczasowo na pomieszczenie dla szkoły. Zbudowano go kosztem 12 tysięcy złotych i we wrześniu 1935 roku uroczyście przekazano szkole.

Wiele jeszcze wysiłku włożyła wieś, a szczególnie młodzież, w wyrównywanie ogrodu szkolnego, przesunięcie drogi wiejskiej biegnącej obok szkoły i in.

Bezinteresowność w pracy cechowała zresztą całą ówczesną działalność Koła. Począwszy od przekazywania swych książek do biblioteczki „Kołowej” poprzez bezpłatne sprzątanie świetlicy, przygotowywanie prowizorycznych scen do amatorskich przedstawień, dekorowanie sal czy układanie desek pod zabawę taneczną na wolnym powietrzu lub pielęgnowanie ogródka kwiatowego przy domu gromadzkim do niezliczonej ilości czasu włożonego w przygotowanie przedstawień, dożynek oraz innych imprez „Kołowych”.

Na tle walki prowadzonej przez radykalny ruch ludowy o władzę i o nowe lepsze warunki bytowania całej wsi polskiej wytwarzało się w zespole potakowskich działaczy poczucie odpowiedzialności za całość życia gromady. W tych warunkach kształtowała się we wsi taka opinia społeczna, która bez specjalnego nacisku mobilizowała do pracy zespołowej dla dobra wsi nawet tych ludzi, którzy nie brali udziału w życiu organizacyjnym.

Przykładem tego, jak w postępowej i świadomej społeczności gromadzie tradycyjna pomoc sąsiedzka nabiera nowego charakteru, może być również fakt ujęcia w normy statutowe dawnej pomocy wzajemnej. W Potakówce zorganizowano w latach międzywojennych własną instytucję zabezpieczającą gospodarzy na wypadek straty poniesionej w inwentarzu (bydło). Instytucja ta, zwana Samopomocą, w doskonały sposób rozwiązywała ów problem, zapewniając członkom nie tylko pełny zwrot poniesionej straty, ale również koszty leczenia¹⁷. Fundusze na ten cel czerpała Samopomoc z ubezpieczeniowych składek członkowskich oraz z organizowanych na ten cel imprez. Zrzeszała prawie wszystkie gospodarstwa, będąc szczególnym dobrodziejstwem dla gospodarstw najbiedniejszych, które każdą stratę najdotkliwiej odczuwały.

W zorganizowany sposób rozwiązywała wówczas wieś sprawę utrzymania swych biednych samotnych ludzi, znajdujących się bez żadnej

¹⁷ Statut „Samopomocy” opracowała grupka chłopów pod kierunkiem działacza F. Wiśniowskiego.

opieki (3 wypadki). W myśl uchwał gromadzkich zapewniono im mieszkanie, wyżywienie, oni zaś odwzajemniali się w miarę swych sił, np. robieniem miotel. Było to w latach, kiedy poprzez wsie codziennie wędrowali „po prośbie” biedni ludzie. Również w sposób zorganizowany pomagała wieś rodzinom wysiedlonym przez Niemców w czasie ostatniej wojny.

Wojna 1939—1945 przerwała normalną społeczno-gospodarczą działalność wsi. Pewne prace na odcinku gospodarczym, choć w bardzo ograniczonym zakresie, prowadzono mimo okupacji. W miejsce dawnego Kółka Rolniczego założono w 1941 roku Spółdzielnię Spożywców „Przedwiośnie”, która na ówczesne warunki rozwijała się pomyślnie. Część młodzieży kończy w tym czasie szkoły i kursy spółdzielcze. We wsi, podobnie jak i w powiecie, rozwija się działalność konspiracyjna Batalionów Chłopskich i Ludowego Związku Kobiet, będąca kontynuacją prac przedwojennych „Wici”. Niektórzy wicjarze przejściowo utrzymywali kontakty z ośrodkami i działaczami PPR w powiecie.

Najcięższym okresem dla wsi był kilkumiesięczny front wojskowy w 1944—1945 roku, połączony z ewakuacją i zniszczeniami.

4. OKRES POWOJENNY

Okres powojenny zaznaczył się we wsi bardzo poważnymi przeobrażeniami strukturalnymi, spowodowanymi przede wszystkim przez znaczny odpływ ludności do zajęć w okolicznych ośrodkach przemysłowych, wyjazd na stałe do miast i na Ziemię Zachodnie oraz masowy odpływ młodzieży do wszelakiego rodzaju szkół i wyższych uczelni (zjawiska nie znane wsi międzywojennej). Tak więc w 1956 roku na 117 gospodarstw (506 mieszkańców) z rolnictwa utrzymywało się 31, a z rolnictwa i rzemiosła (kowale, stolarze, blacharze) 10 gospodarstw. Natomiast z 76 gospodarstw rolnych 102 mieszkańców było zatrudnionych na stałe poza rolnictwem (po 1—2, a nawet trzy osoby z jednego domu). Miejscem pracy dla wielu jest przemysł (ponad 50%), samorząd, spółdzielczość, budowa sieci elektrycznych itp. Dodajmy, że w latach powojennych na stałe opuściło wieś 59 osób (wszystkie samotne).

Zjawiskiem pozostającym bez precedensu w dziejach Potakówki jest masowe kształcenie się młodzieży w różnego typu szkołach. O ile na przestrzeni kilkudziesięciu lat do 1939 roku łącznie szkołę średnią (handlową, rolniczą, seminarium nauczycielskie, ogólnowydziałową) ukończyło zaledwie 17 osób, to obecnie sprawa ta przedstawia się następująco: szkoły zawodowe zasadnicze 33 osoby; szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe 38 osób (bez uwzględnienia tych, którzy jej nie skończyli);

szkoły wyższe ukończyło lub kończy 10 osób. Obecnie w szkołach zawodowych uczy się 14, a w szkołach średnich 11 uczniów.

Możliwości tak szerokiego korzystania młodzieży z nauki zapewnia wsi bliskość szkół w Jedliczu (3,5 km), Jasle i Krośnie¹⁸.

Najmniejsze zmiany zaznaczyły się w samej strukturze gospodarstw rolnych. Z reformy rolnej tarnowieckiego folwarku otrzymało kilka osób półhektarowe działki. Ze względu na odpływ młodzieży do szkół, miast i przemysłu proces rozdrabniania został zahamowany.

Natomiast mechanizacja rolnictwa postępowała stosunkowo szybko, i to głównie poprzez ośrodki maszynowe. Dla przykładu można podać, że młocarnia wypiera zdecydowanie cepy, ale obok kosy sierp pełni jeszcze do ostatnich czasów swą funkcję ścinania zboża w wielu gospodarstwach.

W związku z powyższymi zmianami w Potakówce zaznaczył się na wielu odcinkach poważny wzrost stopy życiowej w stosunku do okresu przedwojennego. Dotyczy to przede wszystkim tych mieszkańców, którym podstawowe środki żywności zapewnia gospodarstwo rolne, a dodatkowe zarobki służą na podniesienie poziomu ubrania czy wyżywienia. Są to rodziny tak zwanych chłopów-robotników. W rodzinach tych gospodarstwem rolnym zajmują się głównie pozostałe w domu kobiety i dorastające dzieci, a mężowie pomagają im dorywczo po powrocie z pracy. W tych warunkach wydajność ziemi nie ulega obniżeniu pewnie dlatego, że gospodarstwa są bardzo małe, a kultura rolna w tej okolicy jest na dobrym poziomie.

Działalność społeczną wsi do 1949 roku włącznie cechował duży dynamizm. Do czynnego życia w budowaniu gospodarki państwowej, samorządowej i spółdzielczej przystępują przedwojenni działacze, pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji w gminie i w powiecie. Starsi zrzeszają się w Polskiej Partii Robotniczej (najliczniej), Stronnictwie Ludowym i Polskiej Partii Socjalistycznej. Część młodzieży organizuje Związek Walki Młodych, większość nawiązuje do tradycji i włącza się do pracy w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” (młodzież ZWM przechodzi wkrótce do „Wici”).

Początkowy wysiłek społeczeństwa idzie w kierunku zatarcia zniszczeń wojennych; prawie całkowitemu zburzeniu uległ stary dom gromadzki, remiza strażacka, częściowo także szkoła. Wspólnym wysiłkiem doprowadzono najpierw szkołę do stanu używalności. Obok nauki odbywały się w niej zebrania, wieczory świetlicowe, kursy dokształcające i różne wiejskie uroczystości. Ścisła współpraca kierownictwa szkoły z młodzieżą pozaszkolną daje poważne rezultaty.

¹⁸ Dane statystyczne do tego okresu zebrano w latach 1955–1956.

W latach 1945—1946 gromada przystępuje jednak do budowy Domu Ludowego. Największy wkład finansowy w budowę dało Koło „Wici”¹⁹.

Robocizna niefachowa została wykonana jak i dawniej w ramach współdziałania gromadzkiego. Dom ten nie zaspokaja jednak pełnych potrzeb życia społecznego wsi, dlatego też w 1956 roku przystąpiono do jego rozbudowy.

Do innych prac wykonanych w tym czasie zespołowo należy odbudowa remizy strażackiej, wykopanie i urządzenie stawu (basenu) dla celów przeciwpożarowych, urządzenie boiska sportowego. Poza tym szereg prac mniejszych, jak sadzenie drzewek owocowych wzdłuż drogi prowadzącej przez wieś, budowa schodów oraz wprawianie podłóg w budynku szkolnym.

Ten intensywny rozwój życia wsi ulega zahamowaniu w latach 1949—1954. Organizacje i instytucje społeczne istnieją tylko formalnie, gdyż faktycznie nie wykazują prawie żadnej działalności. Dotyczy to zarówno starszych, jak i młodzieży. Wieś wprawdzie otrzymuje różne nagrody za wyniki z działalności gospodarczej, ale nie wpływa to weale na uaktywnienie sił społecznych.

Obserwuje się również zanik dawnego współżycia sąsiedzkiego, ludzie mniej się odwiedzają, nie chcą uczestniczyć w zebraniach, a nawet w tych uroczystościach wiejskich (np. dożynki), które kiedyś cieszyły się największym uznaniem.

Próba ożywienia zamarłego życia wsi następuje w 1955 roku. Starsi zaczynają apelować do młodzieży, by wznowiła swą pracę w organizacji młodzieżowej. Pięcioosobowa grupka gospodarzy przystępuje do zorganizowania Zespołu Uprawy Ziemi na 12 ha resztówki podworskiej w Tarnowie. W tymże roku podjęli potakowanie wraz z mieszkańcami sąsiedniej wsi Wracanki iniejatywę zelektryfikowania swych osiedli. Kosztem wielkiego nakładu finansowego i ochotniczej pracy obydwu wsi — przy częściowej pomocy państwa — projekt ten został zrealizowany w grudniu 1956 roku²⁰.

Analiza elementów gromadzkiego współdziałania przeprowadzona w jednej wsi, posiadającej tradycje pomocy sąsiedzkiej, pozwala na ustalenie pewnych ogólnych stwierdzeń odnośnie do jego form i treści współdziałania.

¹⁹ Ogólny koszt budowy wynosił ponad 60 000 zł (oprócz bezpłatnej robocizny), z czego Koło Młodzieży „Wici” pokryło 47 000 zł, Związek Walki Młodych 1900 zł, subwencja z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie wynosiła 10 000 zł i zbiórka we wsi 989 zł.

²⁰ Ogólny koszt elektryfikacji wsi wynosił ponad 600 000 zł w pieniądzu i robociznie. Pomoc państwa wynosiła 50 000 zł.

Pierwsze z nich wskazuje, że pomoc sąsiedzka zwykła, oparta na wzajemności świadczeń, jest charakterystyczna zarówno dla końca ubiegłego stulecia, kiedy przeważa jeszcze gospodarstwo samowystarczalne, jak i dla czasów współczesnych. Wiele znanych i praktykowanych form tej pomocy ulega przeobrażeniom, niektóre całkowitemu zanikowi (np. *tluka*). Aspekt zabawowo-obrzędowy, charakterystyczny dla niektórych form zespołowej pracy, traci wagę ze względu na inne możliwości rozrywkowe młodzieży. Te formy zabaw przy pomocy zespołowej, które niejednokrotnie interpretowano jako zabiegi magiczne (np. przewracanie się podczas sadzenia ziemniaków, aby dobrze rosły) wraz z podniesieniem się ogólnego poziomu oświaty tracą również swoje znaczenie. Zwłaszcza zmiany w technice gospodarowania wywołują te swoiste przeobrażenia. Tak więc pojawienie się we wsi kosiarki, maszyny parowej do młócenia i innych urządzeń potrzebujących do obsługi wielu osób spowodowało nawet ustalenie się przy tej pracy zwyczaju wzajemnej pomocy, kończącej się z reguły także sutym poczęstunkiem.

Jeżeli chodzi o formy współpracy gromadzkiej na rzecz całej wsi, to w Potakówce występuje ona dopiero w tych czasach, kiedy wieś przezwycięża swą izolację, ciemnotę i prymitywne gospodarowanie. Powstanie jej towarzyszy najwyraźniej procesowi uobywatelnienia się chłopów, którzy stają się nie tylko właścicielami kawałka ziemi, ale pragną być współgospodarzami zarówno swojej wsi, jak i całego kraju.

Działalność społeczna potakowian, wyrażająca się w przedstawionych powyżej czynach konstruktywnych, nie należała do zjawisk wyodrębnionych. Była ona odbiciem tych nurtów społecznych, jakie w określonej epoce historycznej oddziaływały na wieś, a warunki miejscowe nadawały jej pewne cechy odrębne, właściwe tej okolicy. Emigracja, szkoła, ruch ludowy, ruch młodzieżowy, przechodzenie ludności do prac w przemyśle, proces socjalizacji wsi — to zjawiska obejmujące swym zasięgiem prawie całą Polskę.

Maria Biernacka

RECHERCHES SUR LE PROBLÈME DE LA COLLABORATION COMMUNALE DANS LE VILLAGE POTAKÓWKA, DISTR. DE JASŁO

Résumé

L'auteur a entrepris à titre d'essai l'analyse du problème du service déjà traditionnel de bon voisin et de la collaboration communale telle, qu'elle se pratique dans les villages en Pologne depuis environ 1890 jusqu'à l'heure actuelle. Ce fut un des villages particulièrement progressiste en ce qui concerne la coopérative

rurale qui lui servit d'exemple; elle consulta de même les sources historiques disponibles en classifiant ses observations propres et les matériaux réunis au terrain. Les résultats obtenus ont été intéressants, car ils mettent parfaitement bien en évidence la diversité des formes que prend le service de bon voisin et la coopérative communale, surtout si on les considère sous un aspect plus large des changements généraux économiques, sociaux et culturels survenus dans les villages de la Pologne Méridionale au cours de la période en question.